

A N N A L E S  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN-POLONIA

VOL. VI, 28

SECTIO FF

1988

Instytut Filologii Polskiej Wydziału Filologicznego UAM

S t a n i s ł a w B A B A

**Warianty zwrotu *gębę sobie kimś (czymś) wycierać***

Варианты оборота *гѣбѣ собиѣ кимѣ (чымѣ) вѣцѣраѣ*

Variants of the Expression *gębę sobie kimś (czymś) wycierać*

NKP podaje ten frazeologizm w postaci *gębę sobie kim wycierać (wymywać)*, 'obmawiać kogoś, szkalować, brać na języki'<sup>1</sup>, co sugeruje, że wymienia się w nim tylko człon czasownikowy (*wycierać, wymywać*), podczas gdy z treści artykułu hasłowego wynika, że w obrębie *gębę sobie kim wycierać* wymienia się także rzeczownik *gęba* na *buzia, pysk, twarz*, a w obrębie *gębę sobie kim wymywać* – *gęba* na *usta*. Wobec tego mamy nie dwa warianty różniące się czasownikiem o tej samej rekcji, a całe gniazdo wariantów opartych na jednym schemacie składniowym, lecz zróżnicowanych chronologicznie i ekspresywnie.

Najstarszy z nich, odnotowany w słowniku J. Mączyńskiego (1564) – to wariant *usta kim wymywać*. Jeszcze w XVI wieku usunął go z obiegu rywalizujący z nim wariant: *gębę sobie kim wymywać* (1578–1896). Wariant *buzię sobie kim wycierać* pojawił się pod koniec XIX w. i dość szybko odszedł w językową przeszłość: NKP cytuje go z tekstów z lat 1888–1889. Warianty *pysk sobie kim wycierać, twarz sobie kim wycierać* – to innowacje polszczyzny XX wieku: pierwszy pojawił się w tekście z r. 1936, drugi – w tekście z r. 1947; NKP przytacza je z utworów Wiecha. Najdłuższy żywot ma wariant

---

<sup>1</sup>NKP I, hasło *Gęba* 46.

*gębę sobie kim wycierać*, bo występuje w polskich tekstach od r. 1678 do dziś, a ponadto pojawia się także w postaci *gębę sobie czym wycierać*, czego w ogóle redaktorzy NKP nie zauważyli.

Nieco inaczej rzecz ujmuje SJPDor. i SF. W SJPDor. mamy pod hasłem *wycierać – wycierać sobie kim (czym) gębę, buzię, zęby* 'mówić, gadać o kim (o czym) bez uszanowania', pod hasłem *gęba – gębę sobie kim wycierać* 'obmawiać kogo, obgadywać, oczerniać', pod hasłem *buzia – wycierać buzię czym* 'mówić o czym z niewłaściwą poufałością, bezceremonialnością', wreszcie pod hasłem *ząb – wycierać zęby czym* 'postponować, pospolitować co gadaniem'. Są tu zatem cztery warianty nie odnotowane w NKP: *wycierać sobie czym gębę* (bez cytatu), *wycierać buzię czym*<sup>2</sup> (z cytatem z utworu T. Boya-Żeleńskiego *Flirt z Melpomeną*, t. 3, 1922; To jest doprawdy tani sposób robienia „humoru” to wycieranie sobie buzi niedomaganiem naszej machiny państwowej), *wycierać zęby czym*<sup>3</sup> (z cytatem z utworu K. Junoszy-Szaniawskiego *Bracia*, 1899: A ty sobie godnym przewziskiem zębów nie wycieraj) i *wycierać sobie zęby kim* (bez cytatu). W SF mamy pod hasłem *wycierać – wycierać sobie kim, czym gębę*, rzadsze: *zęby*; dawne: *wycierać sobie gębę, zęby o kogo, o co* 'mówić o kim, o czym niepochlebnie, obmawiać kogo, brać kogo, co na język', pod hasłem *gęba – wycierać sobie kim gębę* 'obmawiać kogo, obgadywać, oczerniać', wreszcie pod hasłem *buzia – wycierać buzię czym*<sup>4</sup> 'mówić o czym z niewłaściwą poufałością, bezceremonialnością'. Są tu zatem jeszcze dwa warianty pominięte w NKP i w SJPDor.: *wycierać sobie gębę o kogo, o co, wycierać sobie zęby o kogo, o co*, podane, niestety, bez cytatów.

Interesujący nas zwrot zinterpretowała ostatnio Anna Pajdzińska.<sup>5</sup> Przedstawiła go jako *ktoś wyciera sobie kimś* albo *czymś gębę*, albo *usta* 'ktoś mówi o kimś albo o czymś niepochlebnie' i zilustrowała dwoma przykładami użycia: Wystarczy, że matka skazała się na biedowanie, aby nie korzystać z pomocy krewnych, którzy gębę sobie wycierali imieniem nieboszczyka (M. Józefacka, *Gorczyca*, Lublin 1981, s. 103); Wszyscy wycieramy sobie usta robotnikami, a przecież to są dzisiaj wysoko kwalifiko-

<sup>2</sup>Jak wynika z cytatu, jest to wariant *wycierać sobie buzię czym*, nie zaś *wycierać buzię czym*.

<sup>3</sup>Jak wynika z cytatu, jest to wariant *wycierać sobie zęby czym*, nie zaś *wycierać zęby czym*.

<sup>4</sup>Właściwie, jak wynika z tego samego cytatu, co przytoczony w SJPDor. pod hasłem *buzia*, jest to wariant *wycierać sobie buzię czym*, nie zaś *wycierać buzię czym*.

<sup>5</sup>Zob. A. M. Lewicki, A. Pajdzińska, B. Rejaka: *Z zagadnień frazeologii. Problemy leksykograficzne*, Warszawa 1987 (rozdz. *Artykuły hasłowe*, s. 78-79).

wani fachowcy [...]. Robotnik nie jest już tym robolem, co piasek przesypuje („Czas” 1981, nr 13).<sup>6</sup>

Jeśli podobnie jak redaktorzy NKP i A. Pajdzińska uznamy *wycierać sobie kim zęby, wycierać sobie zęby o kogo, o co* za warianty odrębnego zwrotu i usuniemy je poza obręb naszych rozważań oraz jeśli ograniczymy nasze obserwacje nad zwrotem *gębę sobie kimś wycierać* do współczesnych jego użycy, to się okaże, iż funkcjonuje on w następujących postaciach<sup>7</sup>: *gębę sobie kimś wycierać*: Ja za robotniczą sprawą zawsze byłem i ty sobie matką gęby nie wycieraj (Górn. *Rzeczy* 75); Dosyć dobrego. Już w całym hotelu wycierają sobie mną gęby (Andrz. *Popiół* 195); *gębę sobie czymś wycierać*: [...] ludzie są bardzo wrażliwi na punkcie swojego nazwiska. W ferworze klótni pada sugestia, aby strona przeciwna „nie wycierała sobie gęby moim nazwiskiem”, co tkwi zapewne w czasach szlacheckich i arystokratycznych, kiedy wychodziło się za mąż za nazwisko, broniło honoru nazwiska etc. (Passent, *Bitwa* 81); *twarz sobie kimś wycierać*: Lala Makowska, Kuba, taka stara idiotka. I żeby to ona sobie tobą wycierała twarz. No nie, Kuba (Hłasko, *Pętla* 260); Kto mnie zabezpieczy twarz, jak się sprawa rozniesie? Jak się do prasy dostanie? Panem nie będą sobie wycierali twarzy. Tylko mną [...] (Jank. „*Chlebowy*” 92); *usta sobie kimś wycierać*.<sup>8</sup>

Nie jest to rejestr kompletny, bo oto w podręcznej kartotece frazeologicznej mam jeszcze przykłady użycy następujących wariantów: *usta sobie czymś wycierać*: W roku 1981 różne środowiska wycierały sobie usta Hutą Katowice na co dzień (Polskie Radio, Poranne Sygnały 3 X 1985); *usta sobie kimś wytrzeć*: W świadomości szerokich mas pozostanie więc pierwotny stereotyp komunistycznego spisku. Służby specjalne Zachodu mogą być zadowolone i spokojnie czekać na następną okazję. Zawsze znajdą jakiegoś „łobuza Agcę”, którym sobie po skończonej robocie wytrą usta (TL 1983/243/6); *mordę sobie kimś wycierać*: Milcz, pętaku. Mój dziadek był kowalem u Gerlacha i mordy sobie nim nie wycieraj (Hłasko, *Cmentarze* 138); *wargi : obie kimś wycierać*: Herbert i Białoszewski dawali „poznanie”, a Bursa i Gochowiak (sami jedni) walczyli oraz się opierali. Bursa szczęśliwie umarł, więc nim sobie wycierają zaciśnięte wargi bez opamiętania (SiL 1987/1/14).

<sup>6</sup>Autorka nie podaje cytatów z wariantami: *wycierać sobie kimś gębę, wycierać sobie czymś usta*.

<sup>7</sup>Nie wymieniam w tym zestawie wariantu *usta sobie czym wycierać*, ponieważ A. Pajdzińska nie ilustruje go żadnym cytatem, a jak wiadomo, „we frazeologii nieudokumentowane nie istnieje” (jak pisze w tej samej pracy A. M. L e w i c k i : *op. cit.*, s. 25).

<sup>8</sup>Zob. *Z zagadnień frazeologii...*, s. 78-79; Pajdzińska dokumentuje ten wariant cytatem z „Czasu”.

Czy innowacje typu *usta sobie kimś wycierać, usta sobie czymś wycierać, usta sobie kimś wytrzeć, twarz sobie kimś wycierać, mordę sobie kimś wycierać, wargi sobie kimś wycierać* są poprawne? Porównując je z ich pierwowzorem *gębę sobie kimś wycierać (gębę sobie czymś wycierać)* zauważymy, że są wśród nich takie, które różnią się od niego tylko członem rzeczownikowym oraz jest taka, która różni się zarówno członem rzeczownikowym, jak i postacią członu czasownikowego (*usta sobie kimś wytrzeć*). Innowacje różniące się członem rzeczownikowym można uznać za poprawne, ponieważ wymiennosc zawartego w nich rzeczownika zamyka się w granicach semantycznego podobieństwa (*gęba - twarz, mordą*) i semantycznej styczności (*gęba - usta, wargi*). Innowacje te nie naruszają normy, a jedynie przekonują o tym, że w świadomości mówiących ujawnia się potrzeba wyboru takiej postaci zwrotu, która by harmonizowała z treścią i tonacją wypowiedzi. Przeto w wypowiedzi potocznej i dosadnej posłużymy się wariantami *gębę sobie kimś wycierać, gębę sobie czymś wycierać, mordę sobie kimś wycierać*, a w wypowiedzi oficjalnej – wariantami *twarz sobie kimś wycierać, usta sobie kimś wycierać, usta sobie czymś wycierać*<sup>9</sup>, *wargi sobie kimś wycierać*. Wprawdzie jest to rozróżnienie sztuczne i cokolwiek przypominające cytowaną przez W. Doroszewskiego konstrukcję *posiadam ból w nodze*<sup>10</sup>, ale trzeba się z nim pogodzić, skoro takie jest poczucie użytkowników dzisiejszej polszczyzny.

Zgola inaczej trzeba potraktować innowację *usta sobie kimś wytrzeć*. Należy ją bowiem zdecydowanie odrzucić jako przejaw naruszenia normy. Odrzucić – nie ze względu na zmieniony aspekt czasownika *wycierać*, lecz ze względu na to, że jest semantycznie nieprecyzyjna: 'zwalić winę na kogo' czy 'oszkalować kogo, oczernić'?<sup>11</sup>

Na koniec kilka uwag o leksykalnej łączliwości omawianego zwrotu. Wchodząc do kontekstów, rozwija on następujący schemat łączliwości: *kto + wyciera sobie gębę + kimś (czymś)*. Pierwsze „puste miejsce” w tym schemacie zarezerwowane jest dla rzeczownika osobowego, drugie – dla osobowego lub abstrakcyjnego. Ponieważ słowniki nie podają cytatów, w których by rozwinięto schemat *kto + wyciera sobie gębę + czymś*, a A. Pajdzińska poprzestaje tylko na jednym, wynotowanym z powieści Marii Józefackiej, przytaczam przykłady z własnej kartoteki: Dlaczego nie zabieracie głosu w

<sup>9</sup>Nie jest to zgodne z tym, co podaje A. P a j d z i ń s k a : *op. cit.*, s. 78, bo uznaje ona, że *wycierać sobie kimś usta* jest zwrotem dosadnym.

<sup>10</sup>Zob. W. D o r o s z e w s k i : *O kulturę słowa*, Warszawa 1962, s. 120–121.

<sup>11</sup>P a j d z i ń s k a : *op. cit.*, s. 78 podaje, że zwrot *wycierać sobie kimś gębę* ma tylko aspekt niedokonany.

naszych smutnych dyskusjach? Dlaczego pozwalacie żeby w waszym imieniu przemawiał mały *krętacz*, co *wyciera sobie gębę* waszym *cierpieniem i śmiercią*? (Górn. *Rzeczy* 139); Dwulicowość bowiem i obłuda moralna godne są potępienia z każdego punktu widzenia. Mamy też swoje za uszami, ale w jednym jesteśmy przynajmniej uczciwi: *nie wycieramy sobie gęby imieniem boskim* (GP 1985/194/4); To *wycieranie sobie gęby zasadami* współzycia społecznego doprowadziło do zdewaluowania ich wartości i coraz częstszych sytuacji, kiedy sąd pozostaje głuchy nawet wówczas, gdy przywołanie tych zasad współzycia wydaje się być w pełni uzasadnione (PT 1986/13/16); Nie cierpię najmitów, którzy *wycierają sobie gębę Polską* (W 1987/14/6); Wykorzystując moją ogólnie znaną spolegliwość, doranyprzyłożym i dobroć, *wycierają sobie* ostatnio *gęby* moim *nazwiskiem różni tacy* po gazetach (K 1987/27/16). Rzeczowniki wypełniające „puste miejsce” markowane zamkiem *czymś* mają jedną wspólną cechę: oznaczają zjawiska wartościowane dodatnio, zjawiska, które ktoś celowo deprecjonuje, wyzyskując to dla osobistych korzyści i ze szkodą dla innych.

#### Objaśnienia skrótów

NKP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, red. J. Krzyżanowski, t. 1–4, Warszawa 1969–1978.

SF – S. S k o r u p k a : *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 1967–1968.

SJPDor. – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa 1958–1969.

Andrz. *Popiół* – J. A n d r z e j e w s k i : *Popiół i diament*, Warszawa 1963. – Górn. *Rzeczy* – W. G ó r n i c k i : *Rzeczy minione*, Kraków–

Wrocław 1983. – Hłasko, *Cmentarze* – M. H ł a s k o : *Cme tarze* [w:] *Utwory wybrane*, 1, Warszawa 1985. – Hłasko, *Pętla* – M. H ł s k o :

*Pętla* [w:] *Pierwszy krok w chmurach*, Warszawa 1956. – Jank. „*C lebowy*” – S. M. J a n k o w s k i : „*Chlebowy*”, Warszawa 1979. – Passent, *Bitwa*

– D. P a s s e n t : *Bitwa pod wersalikami*, Kraków 1984.

GP – „Gazeta Poznańska”

K – „Kultura”

PT – „Przegląd Tygodniowy”

SiL – „Sprawy i Ludzie”

TL – „Trybuna Ludu”

W – „Wprost”



## Резюме

Данная работа содержит краткую историю оборота *gębę sobie (kims, czyms) wycierac* определенного на основе польских паремiologicalических словарей, общих и фразеологических. Этот оборот функционирует в польском языке от XVI века в разных вариантах; их количество растет, при чем не каждый новый вариант бывает правильным. В современных польских художественных и публицистических текстах выступают следующие варианты этого оборота: *gębę sobie kims wycierac*, *gębę sobie czyms wycierac*, *usta sobie kims wycierac*, *usta sobie czyms wycierac*, *twarz sobie kims wycierac*, *mordę sobie kims wycierac*, *wargi sobie kims wycierac* и др. Они бывают разные стилистически и экспрессивно. В конечной части обсуждения сосредоточено внимание на анализе лексикальной связи основного варианта *gębę sobie (kims, czyms) wycierac*. Входя в контекст, развивает следующую схему: *kto + wycierac sobie gębę + kims (czyms)*. "Пустые места" представлены местоимением кто, кем-то, выполняются личными им. существительными, "пустое место" представленное местоимением *czyms* (кем-то) – абстракционными им. существительными, которые являются названиями явлений положительно ценных.

## Summary

The study contains a brief history of the expression *gębę sobie kims, czyms wycierac* (to gossip about, smear reputation of sb, sth) established on the basis of Polish paremiological, general and phraseological dictionaries. This expression has been functioning in Polish in different variants since the 16th century. The number of variants has since been growing, not all the new ones being correct. The following varieties of the expression can be found in Polish contemporary journalistic and literary texts: *gębę sobie kims wycierac*, *gębę sobie czyms wycierac*, *usta sobie czyms wycierac*, *usta sobie kims wycierac*, *twarz sobie kims wycierac*, *mordę sobie kims wycierac*, *wargi sobie kims wycierac* and the like. They are differentiated with regard to style and expression. The final part of the study is concerned with the analysis of lexical collocation of the basic variant: *gębę sobie kims, (czyms) wycierac*. When used in contexts the variant develops the following pattern *kto + wycierac sobie gębę + kims (czyms)*. Slots marked with the pronouns *kto, kims* are filled with personal nouns while slots marked with the pronoun *czyms* are filled with abstract nouns that are names of phenomena positively evaluated.